

Zamach stanu w Sudanie z brakiem chleba w tle

26 października 2021

Sudański gen. Abdel Fatah al-Burhan rozwiązał wczoraj tymczasowe, cywilne władze kraju, wprowadził stan wyjątkowy, kazał aresztować wszystkich cywilów z rządu (wraz z premierem) i ogłosił się szefem junty. Generał wystąpił w świeżo zdobytej przez armię telewizji, gdzie zapewnił, że do końca przyszłego roku powstanie w Sudanie cywilny rząd, ale inny. Kraj tymczasem coraz bardziej głodny.



Biuro obalonego premiera Abdallaha Hamdoka zdążyło jeszcze wezwać do manifestacji przeciw wojskowym. Pod siedzibę armii w stolicy przyszły tysiące ludzi, by „bronić rewolucji”, tj. cywilnego procesu transformacji politycznej po obaleniu dwa lata temu rządzącego 30 lat dyktatora Omara al-Beszira. Żołnierze otworzyli ogień do tłumu, było co najmniej kilkunastu rannych. Internet i telefony przestały działać. Od kilku miesięcy dochodziło w kraju do manifestacji zarówno zwolenników cywilnego rządu, jak i fanów wojska, które właściwie od niepodległości pociągało tam za sznurki.

W Chartumie, jak i innych miastach kraju, panuje nerwowa atmosfera z powodu ciągłych braków żywności i szczególnie chleba. Główną przyczyną jest blokada najważniejszego portu kraju Port Sudan nad Morzem Czerwonym. Setki ciężarówek od wielu dni stoją unieruchomione w porcie, który nie przyjmuje już żadnych statków, by nie płacić kar za nierozładowanie. Port blokują ludzie miejscowego plemiennego watażki Tirika Sajeda, zwolennika wojskowych. Część Sudańczyków ma nadzieję, że wraz z wygraną junty, da się znowu kupić chleb. Dawna opozycja wobec dyktatury jest podzielona.

Tak się złożyło, że gdy w Chartumie rozgrywał się zamach stanu i trwały szerokie aresztowania cywilnych polityków, przebywał tam Jeffrey Feltman, specjalny wysłannik Waszyngtonu do Sudanu. Pierwszą rzeczą, o którą zwrócił się do nowego rządu było pytanie, czy uznaje on podpisany niedawno układ o normalizacji stosunków z Izraelem, ale uspokoił go sam gen. al-Burhan, zapewniając, że państwo sudańskie uznaje wszystkie podpisane wcześniej układy.

Autorstwo: Jerzy Szygiel

Źródło: Strajk.eu